

Stosunek Polaków do rozwodów

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku

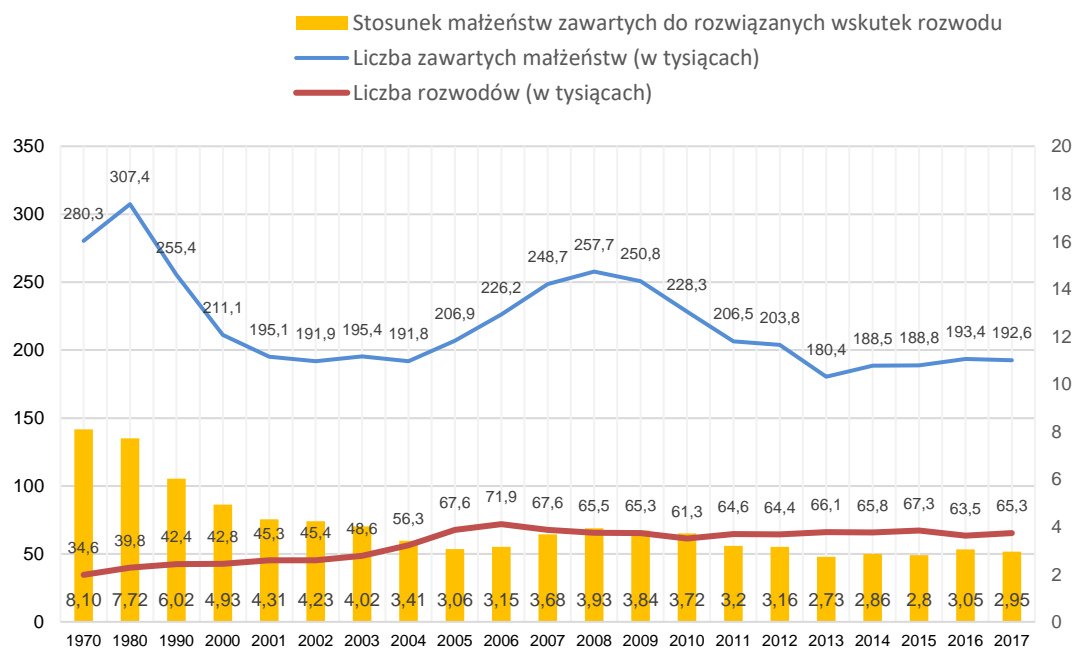


Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Dane Głównego Urzędu Statystycznego¹ wskazują, że po intensywnym wzroście liczby orzekanych w Polsce rozwodów, notowanym do połowy ubiegłego dziesięciolecia, trend ten wyraźnie wyhamował i w ostatnich latach utrzymuje się na w miarę stabilnym poziomie. Oznacza to, że od trzynastu lat każdego roku sądy orzekają w Polsce około 65 tysięcy rozwodów (od 61,3 tys. w 2010 roku, do 71,9 tys. w 2006 roku). Z drugiej jednak strony po roku 2008 dość znacząco zmniejszyła się liczba zawieranych związków małżeńskich. Trend spadkowy w tym zakresie w ostatnich latach wprawdzie wyhamował, jednak aktualna liczba zawieranych rocznie małżeństw nadal pozostaje jedną z najniższych w historii. W 2017 roku Polacy zawarli ok. 193 tys. ślubów, a więc jedynie 13 tys. więcej niż w 2013 roku, kiedy zawarto ich najmniej w historii (180 tys.). Wskaźnik wyrażający stosunek małżeństw zawartych do rozwiązanych wskutek rozwodu, po początkowym radykalnym spadku na przełomie XX i XXI wieku, w latach 2007–2008 nieco wzrósł, po czym znowu zaczął spadać. W roku 2013 osiągnął najniższy poziom, a potem nieznacznie wzrósł i od 2014 roku utrzymuje się na zbliżonym – ciągle relatywnie niskim – poziomie ok. 3,00. Oznacza to, że w ostatnich latach na mniej więcej trzy zawierane związki małżeńskie przypada jeden rozwód.

CBOS

RYS. 1. Liczba małżeństw i rozwodów w Polsce w latach 1970–2017



Opracowanie na podstawie danych GUS

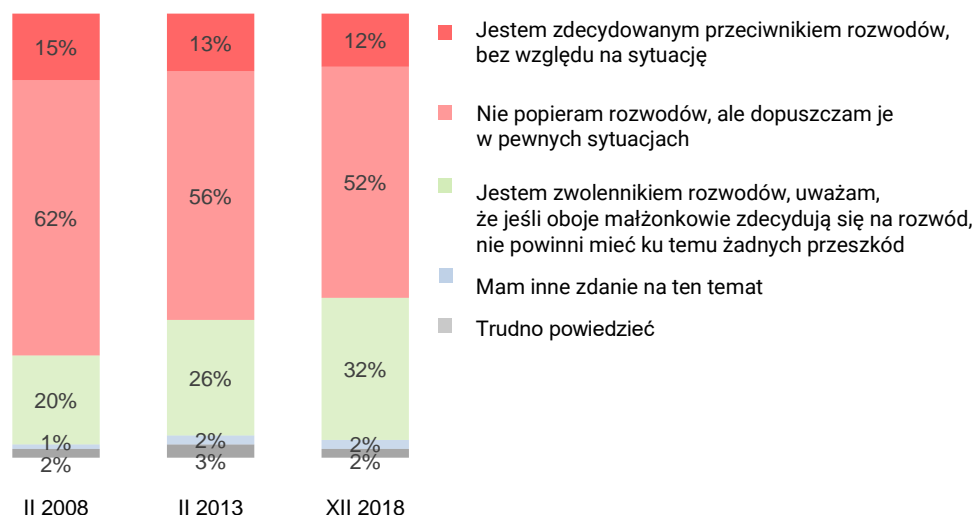
¹ Rocznik demograficzny 2018, GUS, Warszawa 2018 (www.stat.gov.pl).

To, że obecnie sądy orzekają rozpad jednego na trzy zawierane w Polsce małżeństwa, sprawia, iż problem rozvodu dotyczy – bezpośrednio lub pośrednio – coraz większej liczby osób². W konsekwencji zmienia się podejście Polaków do rozwodów. Obecnie opinie na ich temat znacznie częściej niż kiedyś wyrażane są przez pryzmat konkretnych sytuacji życiowych.

Z naszego grudniowego badania³ wynika, że w Polsce zdecydowani zwolennicy rozwodów stanowią grupę blisko trzykrotnie większą liczebnie niż ich zagorzali przeciwnicy. Obecnie jedynie niespełna co ósmy ankietowany (12%, od 2013 roku spadek o 1 punkt procentowy) jest zdecydowanym przeciwnikiem rozwodów, co trzeci zaś (32%, wzrost o 6 punktów) wychodzi z założenia, że jeśli oboje małżonkowie zdecydują się na rozwiązanie swojego małżeństwa w drodze postępowania sądowego, nie powinni mieć ku temu żadnych przeszkód. Ciągłe największą, choć malejącą grupę badanych (52%, spadek o 4 punkty) stanowią umiarkowani zwolennicy rozwodów, którzy wprawdzie generalnie ich nie popierają, jednak w pewnych sytuacjach uznają za dopuszczalne. Tylko nieliczni respondenci nie potrafią zająć stanowiska w kwestii dopuszczalności rozwodów (2%) lub mają jeszcze inne zdanie na ten temat (2%). Co istotne, w ostatnim dziesięcioleciu odsetek zwolenników rozwodów wzrósł o ponad połowę (z 20% do 32%).

CBOS

RYS. 2. Jaki, ogólnie rzecz biorąc, jest Pana(i) stosunek do rozwodów?



² W przygotowaniu komunikatu o osobistych doświadczeniach Polaków związanych z rozwodami.

³ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (343) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganą komputerowo (CAPI) w dniach 29 listopada – 9 grudnia 2018 roku na liczącej 942 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Stosunek do rozwodów w największym stopniu różnicują kwestie światopoglądowe, takie jak religijność mierzona uczestnictwem w praktykach religijnych oraz poglądy polityczne. Do bezwarunkowych zwolenników rozwodów zalicza się niemal trzy piąte niepraktykujących religijnie, blisko połowa praktykujących kilka razy w roku oraz niemal co drugi respondent deklarujący lewicowe poglądy polityczne. Sprzeciw zaś zdecydowanie częściej wiąże się z pravicową orientacją polityczną i częstszym udziałem w praktykach religijnych. Istotne znaczenie w tym względzie ma również stan cywilny respondentów. Najbardziej liberalne podejście do rozwodów prezentują, co naturalne, osoby rozwiedzione lub będące w separacji, z kolei najbardziej restrykcyjni pozostają wdowcy i wdowy (zob. tabelę 1).

TABELA 1

	Jaki, ogólnie rzecz biorąc, jest Pana(i) stosunek do rozwodów?*		
	Jestem zdecydowanym(a) przeciwnikiem(czką) rozwodów, bez względu na sytuację	Nie popieram rozwodów, ale dopuszczam je w pewnych sytuacjach	Jestem zwolennikiem(czką) rozwodów. Uważam, że jeśli oboje małżonkowie zdecydują się na rozwód, nie powinni mieć ku temu żadnych przeszkód
	w procentach		
Udział w praktykach religijnych			
Kilka razy w tygodniu	37	51	4
Raz w tygodniu	16	59	22
1-2 razy w miesiącu	7	60	31
Kilka razy w roku	6	44	46
W ogóle nie uczestniczy	6	30	57
Poglądy polityczne			
Lewica	8	42	48
Centrum	8	51	37
Prawica	18	57	20
Trudno powiedzieć	13	53	30
Stan cywilny			
Kawaler/panna	5	45	44
Żonaty/mężatka	14	56	27
Rozwiedziony(a)/w separacji	6	35	46
Wdowiec/wdowa	22	44	28

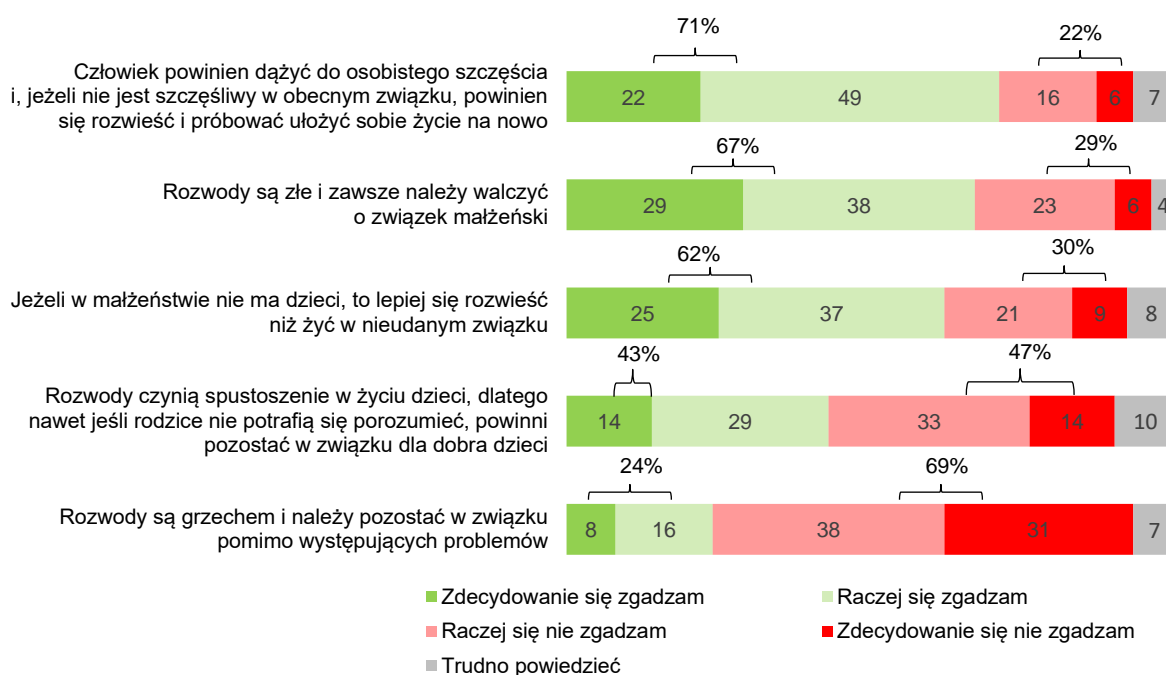
* Pominięto nieliczne odpowiedzi: „mam inne zdanie” oraz „trudno powiedzieć”

Bezwarunkowa akceptacja rozwodów zwykle jest też tym częstsza, im większa miejscowość zamieszkania respondentów oraz im wyższy dochód *per capita*. Stosunkowo częściej niż inni wyrażają ją również osoby w wieku od 18 do 24 lat, a w grupach społeczno-zawodowych – pracownicy administracyjno-biurowi, uczniowie i studenci oraz robotnicy niewykwalifikowani. Z kolei bezwzględny brak usprawiedliwienia rozwodów – poza osobami praktykującymi religijnie kilka razy w tygodniu – relatywnie częściej niż inni cechują się badani w wieku powyżej 64 lat, z wykształceniem podstawowym, niezadowoleni z własnej sytuacji materialnej oraz posiadający status emeryta lub bezrobotnego (zob. tabelę aneksową 1).

Szczegółowe opinie Polaków na temat rozwodów są dość zróżnicowane i niejednoznaczne. Wprawdzie blisko trzy czwarte badanych uważa, że najważniejsze jest osobiste szczęście i jeżeli człowiek nie jest szczęśliwy w obecnym związku, to powinien się rozwieść i próbować ułożyć sobie życie na nowo (71%), jednak niemal równie często (67% wskazań) podzielana jest opinia, że rozwody są złe i zawsze należy walczyć o związek małżeński. Większość badanych nie ma wątpliwości, że gdy w małżeństwie nie ma dzieci, to lepiej się rozwieść, niż żyć w nieudanym związku (62% wskazań), jednak gdy małżonkowie posiadają dzieci, to sprawa nie jest już tak oczywista. Niemal po równo rozkładają się głosy zwolenników i przeciwników tezy, iż ze względu na spustoszenie, jakie rozwody czynią w życiu dzieci, nawet w sytuacji, gdy rodzice nie potrafią się porozumieć, powinni pozostać w związku dla dobra swoich podopiecznych (odpowiednio 43% i 47%). Z kolei większość Polaków (69%) nie zgadza się ze stwierdzeniem, że w związku należy trwać ze względów religijnych i pomimo występujących problemów nie można się rozwieść, gdyż rozwód jest grzechem. Przekonanie takie podziela jedynie co czwarty badany (24%).

CBOS

RYS. 3. W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z następującymi stwierdzeniami:



AKCEPTOWANE PRZYCZYNY ROZWODÓW

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego⁴ wynika, że niezmiennie najczęstszą przyczyną orzekania rozwodów jest niezgodność charakterów małżonków. W 2017 roku w przypadku blisko połowy rozwodów (42%; 27,6 tys. przypadków) była to jedyna lub jedna z kilku przyczyn formalnego rozstania. W następnej kolejności znalazły się takie powody, jak: niedochowanie wierności małżeńskiej (22%; 14,2 tys. przypadków) oraz nadużywanie alkoholu (16%; 10,3 tys. przypadków). Rzadziej orzekano rozpad małżeństwa (wyłącznie lub między innymi) z powodu nieporozumień finansowych między małżonkami (8%; 5,1 tys. przypadków) oraz negatywnego stosunku jednego z małżonków do pozostałych członków rodziny (6%; 3,6 tys.). Tylko w relatywnie niewielu sytuacjach za jedyną lub jedną z kilku przyczyn rozwodu uznano dłuższą nieobecność małżonka (2%; 1,3 tys. przypadków), trudności mieszkaniowe (1020 przypadków), różnice światopoglądowe (270 przypadków) oraz niedobranie seksualne (206 przypadków).

Niezależnie od faktycznych powodów stanowiących uzasadnienie orzeczeń sądowych w sprawie rozwodów, w opinii społecznej główne i wystarczające powody do rozwiązania małżeństwa to przede wszystkim: brutalne traktowanie członków rodziny przez jednego z małżonków (w tym przypadku przyzwolenie na rozwód sięga aż 96%), opuszczenie rodziny (81% wskazań) oraz alkoholizm któregoś z osób pozostających w sformalizowanym związku (71%). Niespełna dwie trzecie ankietowanych za wystarczający powód do rozwiązania małżeństwa uznaje zdradę małżeńską (62%), a niemal połowa wymienia w tym kontekście niezgodność charakterów małżonków (49%) oraz ich niedobranie seksualne (47%).

Istotnie rzadziej do argumentów mogących przemawiać za rozwodem zaliczane są: choroba psychiczna (43%) lub weneryczna (35%) współmałżonka oraz niemożność posiadania dzieci przez jedną z osób pozostających w związku małżeńskim (23%). Jedynie w tych trzech ostatnich przypadkach dezaprobatą rozwodu jest częstsza niż przyzwolenie na rozwiązanie małżeństwa. Szczególnie zaś dotyczy to ostatniej z omawianych sytuacji – sprzeciw wobec rozwodu wyrażany jest trzykrotnie częściej niż akceptacja.

⁴ Rocznik demograficzny 2018, GUS, Warszawa 2018 (www.stat.gov.pl).

TABELA 2

Czy, Pana(i) zdaniem, wystarczającym powodem do rozwodu może być:	Zdecydowanie tak	Raczej tak	TAK	Raczej nie	Zdecydowanie nie	NIE	Trudno powiedzieć
	w procentach						
– brutalne traktowanie członków rodziny przez jednego z małżonków	70	26	96	2	1	3	1
– opuszczenie rodziny przez jednego z małżonków	35	46	81	10	2	12	7
– alkoholizm jednego z małżonków	30	41	71	21	3	24	5
– zdrada jednego z małżonków	26	36	62	26	5	31	7
– niezgodność charakterów małżonków	11	38	49	37	7	44	7
– niedobranie seksualne małżonków	10	37	47	32	6	38	15
– choroba psychiczna jednego z małżonków	12	31	43	37	9	46	11
– choroba weneryczna jednego z małżonków	10	25	35	41	11	52	13
– niemożność posiadania dzieci przez jednego z małżonków	5	18	23	48	21	69	8

O ile w ostatnim dziesięcioleciu ogólne przyzwolenie na rozwody dość istotnie wzrosło, o tyle opinie na temat przyczyn mogących być wystarczającym powodem rozwiązania małżeństwa na drodze sądowej pozostają niezmienione, a w niektórych przypadkach obserwowany jest wręcz większy rygoryzm. Nieznacznie, aczkolwiek systematycznie zmniejsza się odsetek respondentów przekonanych, że wystarczającym powodem do rozwodu może być niezgodność charakterów małżonków (spadek odsetka odpowiedzi twierdzących w ostatnich 10 latach łącznie o 10 punktów procentowych), alkoholizm małżonka (spadek o 6 punktów procentowych) oraz choroba weneryczna jednej z osób pozostających w formalnym związku (spadek o 5 punktów). Dodatkowo w ciągu ostatnich pięciu lat istotnie ubyło osób przekonanych, że usprawiedliwieniem dla rozwodu może być niedobranie seksualne małżonków (spadek odsetka odpowiedzi twierdzących z 59% do 47%) oraz opuszczenie rodziny przez męża lub żonę (spadek z 86% do 81%).

TABELA 3

Czy, Pana(i) zdaniem, wystarczającym powodem do rozwodu może być:	Tak			Nie		
	2008	2013	2018	2008	2013	2018
	w procentach					
– brutalne traktowanie członków rodziny przez jednego z małżonków	94 (70)	95 (73)	96 (70)	5 (2)	3 (1)	3 (1)
– opuszczenie rodziny przez jednego z małżonków	85 (45)	86 (44)	81 (35)	11 (3)	10 (2)	12 (2)
– alkoholizm jednego z małżonków	77 (40)	75 (34)	71 (30)	20 (4)	20 (3)	24 (3)
– zdrada jednego z małżonków	63 (31)	65 (28)	62 (26)	32 (6)	28 (6)	31 (5)
– niedobranie seksualne małżonków	56 (21)	59 (19)	47 (10)	32 (6)	30 (5)	38 (6)
– niezgodność charakterów małżonków	59 (21)	57 (16)	49 (11)	36 (6)	36 (6)	44 (7)
– choroba psychiczna jednego z małżonków	43 (18)	40 (14)	43 (12)	46 (11)	47 (9)	46 (9)
– choroba weneryczna jednego z małżonków	40 (17)	37 (14)	35 (10)	47 (11)	50 (12)	52 (11)
– niemożność posiadania dzieci przez jednego z małżonków	22 (8)	22 (7)	23 (5)	69 (22)	69 (21)	69 (21)

W nawiasach podano wskazania „zdecydowanie tak” i „zdecydowanie nie”. Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

TABELA 4

Cechy społeczno-demograficzne	Wskaźnik przyzwolenia na rozwody (skala 0–9)	Odchylenie standardowe
Ogółem	5,04	2,30
Płeć		
Mężczyźni	4,99	2,34
Kobiety	5,08	2,27
Wiek		
18–24 lata	4,92	1,88
25–34	5,43	2,29
35–44	5,15	2,32
45–54	4,85	2,49
55–64	5,11	2,26
65 lat i więcej	4,69	2,29
Miejsce zamieszkania		
Wieś	4,87	2,31
Miasto do 19 999	5,30	2,16
20 000 – 99 999	5,20	2,31
100 000 – 499 999	4,97	2,27
500 000 i więcej mieszkańców	5,07	2,50
Wykształcenie		
Podstawowe	5,08	2,28
Zasadnicze zawodowe	4,84	2,30
Średnie	5,18	2,26
Wyższe	5,03	2,36
Stan cywilny		
Kawaler/panna	5,45	2,18
Żonaty/mężatka	4,86	2,37
Rozwiedziony(a)	5,66	1,91
Wdowiec/wdowa	4,88	2,10
Grupa społeczno-zawodowa (pracujący)		
Kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem	5,09	2,45
Średni personel, technicy	4,64	2,10
Pracownicy administracyjno-biurowi	5,53	2,40
Pracownicy usług	4,83	2,47
Robotnicy wykwalifikowani	5,45	2,21
Robotnicy niewykwalifikowani	5,47	2,73
Rolnicy	4,88	2,20
Pracujący na własny rachunek	4,91	2,04
Renciści	5,67	2,15
Emeryci	4,67	2,22
Uczniowie i studenci	4,95	1,85
Bezrobotni	5,63	2,74
Gospodynie domowe	4,90	2,41
Dochody na jedną osobę w gospodarstwie domowym		
Do 899 zł	5,44	2,51
Od 900 zł do 1299 zł	4,81	2,26
Od 1300 zł do 1799 zł	5,27	2,13
Od 1800 zł do 2499 zł	4,92	2,02
2500 zł i więcej	5,31	2,19
Uczestnictwo w praktykach religijnych		
Kilka razy w tygodniu	3,45	2,54
Raz w tygodniu	4,68	2,34
1–2 razy w miesiącu	5,56	2,01
Kilka razy w roku	5,39	2,07
W ogóle nie uczestniczy	5,74	2,29
Poglądy polityczne		
Lewica	5,58	2,20
Centrum	5,19	2,26
Prawica	4,73	2,42

Sumaryczny wskaźnik przyzwolenia na rozwody – uzyskany w wyniku zliczenia odpowiedzi twierdzących na omawiane wyżej pytanie – świadczy o tym, że spośród przedstawionych dziewięciu sytuacji mogących stanowić powód rozwodu przeciętnie pięć uznawanych jest za wystarczające do podjęcia takiej decyzji (średnia w 2018 roku wyniosła 5,04 i jest niższa o 0,34 niż w 2013 roku). Jak wynika z analiz, najbardziej liberalne w poglądach na dopuszczalność rozwodów są osoby rozwiedzione (wartość wskaźnika 5,66) oraz kawalerowie i panny (5,45), a ponadto badani nieregularnie praktykujący religijnie (5,39–5,56) oraz w ogóle niepraktykujący (5,74), deklarujący lewicowe poglądy polityczne (5,58), osoby uzyskujące najniższe dochody *per capita* (5,44), respondenci w wieku od 25 do 34 lat (5,43), a jeżeli chodzi o status społeczno-zawodowy – renciści (5,67), bezrobotni (5,63), pracownicy administracyjno-biurowi (5,53) oraz robotnicy niewykwalifikowani (5,47) i wykwalifikowani (5,45) – zob. tabelę 4.

Okazuje się, że nawet osoby określające się jako zdecydowani przeciwnicy rozwodów w wielu sytuacjach znajdują dla nich usprawiedliwienie. Aż 83% respondentów, którzy, pytani o stosunek do rozwodów, zaliczyli się do ich zdecydowanych przeciwników, w dalszej części badania za wystarczający powód do rozwodu uznało brutalne traktowanie rodziny przez jednego z małżonków. Ponad połowa badanych z tej grupy jako argument za rozwiązaniem małżeństwa uznała opuszczenie rodziny przez jednego z małżonków (56%), niedobranie seksualne (56%) oraz alkoholizm męża lub żony (52%), a mniej więcej dwie piąte stwierdziło, że usprawiedliwieniem decyzji o rozwiązaniu małżeństwa może być zdrada małżeńska (42%) lub choroba psychiczna współmałżonka (38%). Ponad jedna czwarta wymieniła w tym kontekście niezgodność charakterów małżonków (29%) lub chorobę weneryczną jednego z nich (27%), a co szósty uznał rozwód za dopuszczalny w przypadku bezpłodności jednego z partnerów (16%).

Z drugiej strony również ci, którzy uważają się za zdecydowanych zwolenników rozwodów, nie są zupełnie liberalni w tym względzie. Blisko dwie trzecie z nich twierdzi, że niemożność posiadania dzieci przez jedną z osób nie jest wystarczającym powodem do rozwiązania małżeństwa (61%). Niemal połowa za wystarczający powód do rozwodu nie uznaje choroby wenerycznej jednego z małżonków (48%), a jedna trzecia także choroby psychicznej (36%). Dla ponad jednej czwartej zwolenników rozwodów wystarczającego powodu do formalnego ustania małżeństwa nie stanowi zdrada jednego z małżonków (30%) oraz niezgodność charakterów (27%). Jedna piąta nie jest przekonana co do tego, że wystarczającym powodem rozwodu może być niedobranie seksualne (22%), a jedna szósta nie znajduje usprawiedliwienia dla rozwodu również w sytuacji alkoholizmu jednego z małżonków (16%).

TABELA 5

Wystarczający powód do rozwodu	Jaki, ogólnie rzecz biorąc, jest Pana(i) stosunek do rozwodów?			Ogółem
	Jestem zdecydowanym(a) przeciwnikiem(czką) rozwodów, bez względu na sytuację	Nie popieram rozwodów, ale dopuszczam je w pewnych sytuacjach	Jestem zwolennikiem(czką) rozwodów. Uważam, że jeśli oboje małżonkowie zdecydują się na rozwód, nie powinni mieć ku temu żadnych przeszkód	
w procentach*				
Brutalne traktowanie członków rodziny przez jednego z małżonków	83	97	99	96
Opuszczenie rodziny przez jednego z małżonków	56	83	90	81
Alkoholizm jednego z małżonków	52	70	79	71
Zdrada jednego z małżonków	42	64	64	62
Niedobranie seksualne małżonków	56	40	67	49
Niezgodność charakterów małżonków	29	42	69	47
Choroba psychiczna jednego z małżonków	38	39	53	43
Choroba weneryczna jednego z małżonków	27	33	41	35
Niemożliwość posiadania dzieci przez jednego z małżonków	16	19	32	23

* Zsumowano odsetki twierdzących odpowiedzi na pytanie o wystarczające powody do rozwodu („zdecydowanie tak” i „raczej tak”)

Generalnie rzecz biorąc, respondenci określający się jako zdecydowani przeciwnicy rozwodów niemal cztery sytuacje (na dziewięć przedstawionych) uznali za wystarczający powód do rozwiązania małżeństwa (wartość średniej 3,70). Jedynie co dziesiąty badany z tej grupy (10%) okazał się konsekwentny w swojej początkowej deklaracji i wszystkie z przedstawionych potencjalnych przyczyn rozwodu uznał za niewystarczające do wnioskowania o orzeczenie rozpadu małżeństwa. Z kolei w przypadku osób stojących na stanowisku, że, jeśli oboje małżonkowie zdecydują się na rozwód, nie powinni mieć ku temu żadnych przeszkód, mierzony na skali od 0 do 9 wskaźnik przyzwolenia na rozwody wyniósł 5,93, przy czym również jedynie co dziesiąty badany z tej grupy (10%) za uzasadnioną przyczynę formalnego rozpadu małżeństwa uznał wszystkie przedstawione sytuacje.

TABELA 6

Jaki, ogólnie rzecz biorąc, jest Pana(i) stosunek do rozwodów?	Wskaźnik przyzwolenia na rozwody	Odchylenie standardowe
Jestem zdecydowanym(a) przeciwnikiem(czką) rozwodów, bez względu na sytuację	3,70	2,60
Nie popieram rozwodów, ale dopuszczam je w pewnych sytuacjach	4,87	2,19
Jestem zwolennikiem(czką) rozwodów, uważam, że jeśli oboje małżonkowie zdecydują się na rozwód, nie powinni mieć ku temu żadnych przeszkód	5,93	1,98
Mam inne zdanie na ten temat	4,46	1,83
Trudno powiedzieć	4,27	2,62
Ogółem	5,04	2,30



W ogólnych deklaracjach stosunek Polaków do rozwodów ewoluuje w kierunku coraz większej ich akceptacji, jednak akceptacja ta – jak się okazuje – w większości przypadków nie jest bezwarunkowa, a samo zjawisko niezmiennie budzi w społeczeństwie wiele kontrowersji. Okoliczności niejednokrotnie weryfikują zarówno wyznawany w tym względzie rygoryzm, jak i liberalizm. Spośród respondentów uważających się za bezwzględnych przeciwników rozwodów jedynie co dziesiąty (10%) uznał je za niedopuszczalne we wszystkich omawianych w badaniu sytuacjach, a wśród tych, którzy określili się jako zdecydowani zwolennicy rozwiązywania małżeństw, również tylko jedna dziesiąta (10%) każdą z przedstawionych okoliczności uznała za wystarczającą do orzeczenia rozwodu. Choć ogólne przyzwolenie na rozwody jest coraz większe, to coraz rzadziej w opinii społecznej ich wystarczającą przyczynę powinny stanowić takie sytuacje jak niezgodność charakterów małżonków, choroba weneryczna oraz alkoholizm jednej z osób pozostających w formalnym związku. Dodatkowo w ciągu ostatnich pięciu lat ubyło osób przekonanych, że usprawiedliwieniem dla rozwodu może być niedobranie seksualne małżonków oraz opuszczenie rodziny przez męża lub żonę.

Wprawdzie dominuje w społeczeństwie przekonanie, że człowiek powinien dążyć do osobistego szczęścia i, jeżeli nie jest szczęśliwy w związku, powinien się rozwieść i próbować ułożyć sobie życie na nowo, jednak – jak się okazuje – jest ono obowiązujące wtedy, gdy w związku nie ma dzieci. Jeśli małżonkowie posiadają potomstwo, to opinie nie są już tak jednoznaczne. Zbliżone odsetki stanowią zwolennicy i przeciwnicy stwierdzenia, zgodnie z którym z uwagi na czynione przez rozwody spustoszenie w życiu dzieci, nawet jeśli rodzice nie potrafią się porozumieć, powinni pozostać w związku dla dobra swoich podopiecznych.

Opracował

Rafał Boguszewski